

**Janusz Bojarski, Piotr
Chrzczonowicz, Alicja Ornowska**

**Europeizacja prawa karnego
materialnego : niektóre aspekty
teoretyczne i praktyczne (trójgłos)**

Studia Prawnoustrojowe nr 10, 7-22

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY**Janusz Bojarski****Piotr Chrzczonowicz****Alicja Ornowska**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Europeizacja prawa karnego materialnego
– niektóre aspekty teoretyczne i praktyczne
(trójgłos)****1. Ogólna charakterystyka zjawiska europeizacji
w dziedzinie prawa karnego. Harmonizacja
a unifikacja prawa karnego**

Coraz częściej o prawie karnym obowiązującym w państwach członkowskich Unii Europejskiej mówi się w kontekście zagadnienia jego europeizacji. Europeizacja jest procesem stopniowym, związanym z oddziaływaniem regulacji Rady Europy oraz Wspólnoty Europejskiej i Unii Europejskiej na wewnętrzne porządki prawne państw współpracujących ze sobą w ramach wyższych systemów¹. Obok pojęcia „europeizacja prawa” pojawiają się wielokrotnie pojęcia „harmonizacja prawa” oraz „unifikacja prawa”. Można powiedzieć, że zarówno harmonizacja, jak i unifikacja prawa stanowią przejaw tendencji europeizacyjnych. W integrującej się Europie, oprócz dążenia do harmonizacji prawa państw członkowskich, widoczne są dążenia do tworzenia jednolitego prawa na poziomie europejskim, a więc jego unifikacji².

¹ Warto odnotować, iż Rada Europy od dziesiątków lat kształtuje europejskie standardy normatywne w wielu dziedzinach prawa, które przez respektujące je państwa brane są pod uwagę w procesie stanowienia lub stosowania prawa. Powstające w łonie Rady Europy od połowy ubiegłego wieku akty prawne i dokumenty – rozliczne konwencje i rekomendacje – odegrały znaczącą rolę w harmonizacji rozwoju regulacji prawnych krajów europejskich, również w obszarze karnoprawnym. Niedługą historię posiada natomiast europeizacja prawa karnego, odbywająca się państwach Unii Europejskiej, w efekcie oddziaływania na krajowe porządki prawne prawa wspólnotowego i unijnego. Por. A. Adamski, *Europeizacja prawa karnego*, [w:] A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Filar, P. Girdwoyń, *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości państw Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2007, s. 429.

² Por. C. Mik, *Europeizacja prawa karnego gospodarczego*, [w:] A. Adamski (red.), *Przebieg gospodarcza z perspektywy Polski i Unii Europejskiej*, Toruń 2003, s. 78–79.

Europeizacja prawa może zatem polegać na jego harmonizacji lub unifikacji³. Harmonizacja służy usuwaniu pewnych różnic istniejących pomiędzy wewnętrznymi porządkami prawnymi. W jej konsekwencji następuje zbliżanie się do siebie, a więc upodobnianie się państwowych porządków prawnych. Usunięcie wszelkich odmienności oznaczałoby z kolei unifikację prawa, a zatem stworzenie jednolitego systemu prawnego dla wszystkich państw członkowskich⁴. Harmonizacja postrzegana jest jako pewien etap zjawiska europeizacji prawa, które ujmuje się jako postępujący proces wzajemnego oddziaływania na siebie dwóch warstw normatywnych: międzynarodowej (europejskiej) i krajowej. To wzajemne oddziaływanie, cechujące się dużą złożonością, z jednej strony wyraża się w korzystaniu z rozwiązań krajowych (jednego lub więcej państw) bądź innych (międzynarodowych, państw pozaeuropejskich) w celu stworzenia standardów europejskich, które mają następnie zwrotnie wpływać przede wszystkim na prawo krajowe państw członkowskich, odpowiednio je modyfikując (zharmonizowane prawo krajowe). Z drugiej strony europeizacja przejawia się w tworzeniu autonomicznych standardów paneuropejskich, które mają zastępować prawo krajowe lub funkcjonować – jako jego nadbudowa – na poziomie międzynarodowym (jednolite prawo europejskie). W zarysowanym tu modelu zjawiska europeizacji prawa finalnym jego etapem jest unifikacja prawa⁵.

W odniesieniu do prawa karnego koncepcje jego ujednoczenia uwidoczniły się w zgłoszonych na forum unijnym propozycjach jego skodyfikowania, niewątpliwie wyraziście wpisując się w historię zjawiska europeizacji w tym obszarze prawa⁶. Pierwotne próby ujednoczenia prawa karnego objęły przestępstwa przeciwko interesom finansowym Wspólnot Europejskich. Finalnym efektem zintensyfikowanych prac podjętych w dziedzinie regulacji koniecznych zagadnień materialnoprawnych i procesowoprawnych w związku z karną ochroną wspólnotowych interesów finansowych stał się zaś sławetny projekt *Corpus Iuris*⁷. Jednak z braku woli politycznej, szczególnie w Wielkiej Brytanii⁸, projekt ten nie tylko nie został przekuty w konkretny akt prawny, ale nawet w konkretną propozycję legislacyjną. W akcie jego odrzucenia dały o sobie znać opory wynikające z tradycyjnego podejścia do prawa karnego jako prawa narodowego, tworzonego głównie z myślą o ochronie

³ Zob. A. Lach, *Europejskie prawo karne. Zarys wykładu*, Toruń 2008, s. 13.

⁴ Zob. *ibidem*, s. 13–14.

⁵ Zob. C. Mik, *op. cit.*, s. 79; por. A. Adamski, *Kilka uwag na temat harmonizacji prawa karnego materialnego w Unii Europejskiej*, [w:] J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalne. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa*, *Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Zakamycze 2006, s. 24; por. *idem*, *Europeizacja prawa...*, s. 430–431.

⁶ Por. W. Czaplinski, *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Współpraca w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych*, Warszawa 2005, s. 109.

⁷ Zob. B. Namysłowska, *Corpus Iris*, wyd. angielsko-polskie, Warszawa 1999.

⁸ M. Delmas-Marty, J. R. Spencer, *European Criminal Procedures*, Cambridge 2002, s. 63–64.

własnych interesów, stanowiącego atrybut i symbol państwowej suwerenności⁹. Znaczenie projektu ograniczyło się więc jedynie do poszerzenia badań porównawczoprawnych¹⁰. Projekt działał też stymulująco na debatę odnośnie do zakresu i formy działań harmonizacyjnych w prawie karnym także na poziomie akademickim¹¹. Historia *Corpus Iuris* wskazuje na problemy mogące powstać w trakcie ujednolicania prawa karnego w ramach Unii Europejskiej.

Pojęcie harmonizacji nie określa prawa ukształtowanego, statycznego, lecz raczej proces ewolucji, który cały czas podlega różnym wpływom¹². Harmonizacja prawa może, lecz nie musi prowadzić do jego unifikacji. W obrębie Unii Europejskiej prawo karne służy budowaniu przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w której następuje konwergencja ustawodawstw karnych państw członkowskich. Dzięki temu rozwija się i usprawnia kooperacja państw w przeciwdziałaniu przestępczości i realizacji odpowiedzialności karnej sprawców. Podkreślić należy, iż obecnie harmonizacji w dziedzinie prawa karnego na obszarze Unii Europejskiej nie postrzega się oficjalnie jako wstępnego etapu jego unifikacji. Tendencja generalnego ujednolicania znamion i sankcji czynów zabronionych nie jest wpisana w aktualne unijne plany polityczne¹³. Pojęciem harmonizacji nazywa się niezbędne zbliżanie się do siebie ustawodawstw karnych państw członkowskich, mające zapewnić lepszą, bardziej efektywną ich współpracę na niwie zapobiegania i zwalczania uznanych za szczególnie poważne przestępstw o transgranicznym charakterze¹⁴.

⁹ Por. E. Zielińska, *Korpus przestępstw europejskich*, [w:] A. Łazowski, R. Ostrihansky (red.), *Współczesne wyzwania europejskiej przestrzeni prawnej. Księga pamiątkowa dla uczczenia 70. urodzin Profesora Eugeniusza Piontka*, Zakamycze 2005, s. 566.

¹⁰ T. Weigend, *Criminal Law and Criminal Procedure*, [w:] J. M. Smits (red.), *Elgar Encyclopedia of Comparative Law*, Cheltenham Northampton 2006, s. 217.

¹¹ Jako przykłady można podać następujące publikacje: M. Delmas-Marty, J. A. E. Vervaele (red.), *The Implementation of the Corpus Juris in the Member States*, t. I, Antwerpen 2000; H. Otto, *Das Corpus Juris der strafrechtlichen Regelungen zum Schutz der finanziellen Interessen der Europäischen Union*, „Jura“ 2000, nr 2; A. Watlenberg, *Das „Corpus Juris“ – Tauglicher Entwurf für ein einheitliches europäisches Straf und Strafprozessrecht?*, „Strafverteidiger“ 2000, nr 2; S. Braum, *Das Corpus Iuris – Legimität, Erforderlichkeit und Machbarkeit*, „Juristenzeitung“ 2000, nr 10; B. Huber (red.), *Das Corpus Juris als Grundlage eines Europäischen Strafrechts*, Freiburg im Breisgau 2000; L. K. Paprzycki, *Corpus Juris – projekt europejskiego prawa karnego. Zarys problematyki*, „Palestra” 2000, nr 4; A. J. Szwarc, *Corpus Juris z perspektywy polskiego prawa karnego*, [w:] J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000; L. K. Paprzycki, *Corpus Juris a polski kodeks postępowania karnego – problematyka harmonizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 3; E. Zielińska, *Polskie prawo karne a ochrona interesów ekonomicznych Wspólnot Europejskich*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 1, s. 47–49; A. Grzelak, *Unia Europejska a prawo karne*, Warszawa 2002; A. Marek, *Problematyka Corpus Iuris*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 3.

¹² Zob. U. Sieber, *European Unification and European Criminal Law*, „European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice” 1994, nr 2(2), s. 86–87.

¹³ Zob. A. Adamski, *Europeizacja prawa...*, s. 431.

¹⁴ Por. ibidem.

Fundamentalne znaczenie ma harmonizacja prawa karnego w obrębie III filara (dawniej współpracy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, a współcześnie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych), gdzie proces ten przebiega najbardziej dynamicznie. Unia Europejska jako jeden ze swoich celów eksponuje dążenie do zagwarantowania swym obywatelom wysokiego poziomu bezpieczeństwa osobistego w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, który ma być osiąganym poprzez zapobieganie i zwalczanie różnych form groźnej przestępczości (zorganizowanej i innej) dzięki m.in. zbliżaniu, w miarę potrzeby, unormowań karnoprawnych w państwach członkowskich, zgodnie z postanowieniami art. 31 ust. 1 lit. e Traktatu o Unii Europejskiej (dalej jako TUE)¹⁵. Wspomniany artykuł przewiduje stopniowe przyjmowanie środków ustanawiających minimalne normy dotyczące znamion przestępstw i kar w dziedzinach przestępczości zorganizowanej, terroryzmu i nielegalnego handlu narkotykami. Oczywiście, poza tymi priorytetami harmonizacja może odnosić się również do innych rodzajów przestępczości – w tym względzie regulacje traktatowe nie stwarzają przeszkód. Mogą jej ulegać nie tylko znamiona czynów zabronionych, lecz także sankcje, gdy zostanie wskazana dolna lub górna granica zagrożenia w kontekście danego zachowania przestępnego¹⁶.

Harmonizację prawa karnego w III filarze Unii Europejskiej zainicjowano w drugiej połowie lat 90. XX w. przyjęciem kilku wspólnych działań odnoszących się do różnych kwestii szczegółowych (np. ujednoczenia przepisów dotyczących zwalczania uzależnienia od narkotyków, zwalczania handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego dzieci, karalności uczestnictwa w związku przestępczym w państwach członkowskich Unii Europejskiej, korupcji w sektorze prywatnym). Po wejściu w życie Traktatu Amsterdamskiego (1999) większość podjętych wcześniej instrumentów prawnych zastąpiono decyzjami ramowymi. Regulacjom poddano również nowe dziedziny. Obszar regulacji materialnoprawnej obejmuje aktualnie kilkanaście zagadnień, które są przedmiotem decyzji ramowych lub ich propozycji (dotyczą np. zwiększenia ochrony w związku z fałszowaniem euro, zwalczania prania brudnych pieniędzy i pozbawiania sprawców narzędzi i zysków z przestępstwa, zwalczania terroryzmu, ochrony środowiska, zwalczania handlu ludźmi, ustanowienia minimalnych przepisów dotyczących znamion przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami, zwalczania rasizmu i ksenofobii, korupcji w sektorze prywatnym, seksualnego wykorzystania dzieci

¹⁵ Zob. art. 29 TUE (wersja skonsolidowana – Dz. Urz. UE C 321 E z dnia 29 grudnia 2006 r.).

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. E. Zielińska, *Harmonizacja sankcji karnych w Unii Europejskiej*, [w:] J. Giezek (red.), op. cit., s. 693–712.

i pornografii dziecięcej, ataków na systemy komputerowe)¹⁷. Decyzje ramowe – podejmowane w celu zbliżania przepisów ustawowych i wykonawczych państw członkowskich – są aktami prawnymi określającymi rezultat, który powinien być osiągnięty, lecz pozostawiającymi państwowi wybór form i środków osiągnięcia tego rezultatu. Nie wywołują one bezpośredniego skutku w prawie wewnętrznym¹⁸ i w pełni uprawnione jest twierdzenie, iż obecnie stanowią najważniejszy instrument prawny kreowania europejskiego prawa karnego¹⁹. Wypada zaznaczyć, iż mają one w dużej mierze taki charakter, jak dyrektywy będące środkiem prawnym I filara²⁰, a więc w ich interpretacji praktyczną użytecznością może cieszyć się przynajmniej część orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (dalej jako ETS) odnoszącego się do dyrektyw²¹. Szczególną rolę decyzji ramowych potwierdziło orzeczenie ETS w sprawie M. Pupino²², dotyczące stosowania decyzji ramowej Rady 2001/220/WSiSW z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym, w którym Trybunał wskazał, że obowiązek sądu krajowego do stosowania przyjaznej wykładni prawa krajowego wobec prawa wspólnotowego wypływa nie tylko z wiążącego charakteru decyzji ramowych, ale także z celów Unii Europejskiej określonych w art. 1 TUE. Oczywiście nie może to stanowić samo w sobie podstawy powstania lub zaostrzenia odpowiedzialności karnej czy też prowadzić do wykładni *contra legem*²³.

Z orzecznictwa ETS wynikają możliwe konsekwencje dla państwa członkowskiego, które nie dokona implementacji (wdrożenia) dyrektywy do krajowego porządku prawnego we wskazanym terminie bądź uczyni to w sposób wadliwy, a zatem powinny stan rzeczy, wyrażający się w osiągnięciu określonego standardu wskazanego przez prawo europejskie, nie zostaje osiągnięty. W tej sytuacji państwo może zostać pozwane przez Komisję Europejską przed ETS oraz grożą mu określone konsekwencje finansowe, w tym odszkodowawcze. Brak osiągnięcia określonego rezultatu w wyniku nieimplementowania, nieterminowego implementowania bądź wadliwego implementowania decyzji ramowej przez państwo członkowskie do jego wewnętrznego porządku prawnego takich konsekwencji nie rodzi. W tej sytuacji sądy krajowe

¹⁷ Zob. A. Adamski, *Kilka uwag...*, s. 30–31; zob. także idem, *Europeizacja prawa...*, s. 441–442. O harmonizacji prawa karnego materialnego w Unii Europejskiej w odniesieniu do szczegółowych dziedzin przestępczości pisze A. Lach, op. cit. (s. 48 i n.). Autor ów wskazuje na różne instrumenty prawne służące temu procesowi, dając jego uporządkowany i syntetyczny obraz. W tej kwestii por. także analizę E. Zielińskiej, *Korpus...*, s. 565–592.

¹⁸ Zob. art. 34 ust. 2 pkt b TUE.

¹⁹ Zob. A. Lach, op. cit., s. 25.

²⁰ O podobieństwach i różnicach między decyzjami ramowymi i dyrektywami pisze obszernie M. Szwarec, *Decyzje ramowe jako instrument harmonizacji prawa karnego w UE*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 7, s. 22–38.

²¹ Por. ibidem, s. 28 i n.

²² Z dnia 16 czerwca 2005 r.C-105/03, ECR 2005, s. 5285.

²³ Zob. A. Lach, op. cit., s. 25–26.

państwa członkowskiego mogą co najwyżej interpretować prawo krajowe w świetle decyzji ramowej.

Przy całościowym spojrzeniu na zagadnienie harmonizacji prawa karnego wydaje się, że choć w różnych obszarach prawa karnego materialnego wyraźnie zaznacza się wpływ prawa europejskiego, to jednak prawo karne materialne jest dziedziną w mniejszym stopniu objętą działaniem regulacji europejskoprawnych niż prawo karne procesowe²⁴. Przy okazji warto dodać, że chociaż w Unii Europejskiej, o czym była już mowa powyżej, zasadnicze znaczenie ma harmonizacja prawa karnego w obszarze III filara, widoczną tendencją, kształtującą się m.in. pod wpływem judykatury ETS, są próby rozszerzenia procesu harmonizacji prawa karnego na obszar I filara Unii (a zatem na obszar prawa wspólnotowego), na który do niedawna nie miała „prawa wstępu”²⁵.

Wspólnota Europejska, jak wiemy, nie posiada aktualnie – co do zasady – kompetencji w zakresie prawa karnego i procedury karnej²⁶. Również orzecznictwo ETS nie uznaje wprost żadnej wspólnotowej kompetencji do zobowiązania państw członkowskich do stosowania sankcji karnych. Jednakże wiemy również, że na państwach członkowskich spoczywa obowiązek zapewnienia należytego przestrzegania prawa wspólnotowego. Co za tym idzie – w realizacji tego celu państwa mogą w swych wewnętrznych porządkach prawnych wprowadzać sankcje w celu zapobieżenia naruszeniom prawa wspólnotowego, które powinny być efektywne, proporcjonalne i odstraszające²⁷. W tym kontekście należy stwierdzić, że spełniającymi powyższe cechy sankcjami mogą być właśnie sankcje karne. Zasada asymilacji, wypracowana na gruncie orzeczenia z dnia 21 września 1989 r. dotyczącego oszustwa celnego na szkodę budżetu Wspólnot Europejskich w sprawie tzw. greckiej kukurydzy (Komisja Europejska przeciwko Grecji) stała się normą prawa pierwotnego na mocy Traktatu Amsterdamskiego²⁸. Wyraża ona obowiązek podjęcia przez państwo członkowskie takich samych środków do zwalczania nadużyć finansowych naruszających wspólnotowe interesy finansowe, jakie państwa te podejmują w celu zwalczania nadużyć finansowych naruszających ich własne interesy finansowe²⁹. Nie oznacza to jednak istnienia jakiegoś wspólnego standardu ochrony wspólnotowych interesów finansowych, oddziałującego na

²⁴ Por. A. Lach, op. cit., s. 45.

²⁵ Zob. A. Adamski, *Europeizacja prawa...*, s. 437.

²⁶ Zob. orzeczenie z dnia 11 listopada 1981 r. w sprawie 203/80 Casati, ECR 1981, s. 2595; orzeczenie z dnia 16 czerwca 1998 r. w sprawie C-226/97 Lemmens, ECR 1998, s. I-3711.

²⁷ Zob. np. orzeczenie ETS z dnia 21 września 1989 r. w sprawie 68/88 Komisja Europejska przeciwko Grecji, ECR 1989, s. 2965; orzeczenie ETS z dnia 28 lipca 1999 r. w sprawie C-186/98 Nunes and de Matos, ECR 1999, s. 4883. O kompetencjach Wspólnoty Europejskiej w zakresie prawa karnego interesująco pisze np. A. Lach, op. cit., s. 16 i n.

²⁸ Zob. art. 280 ust. 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (w wersji skonsolidowanej opublikowany w Dz. Urz. UE C 321 E z dnia 29 grudnia 2006 r.).

²⁹ Zob. A. Adamski, *Kilka uwag...*, s. 26; idem, *Europeizacja prawa...*, s. 433.

porządku prawnego państw członkowskich w celu zbliżania ich do siebie, dzięki któremu można by było zasadnie mówić o działaniach harmonizacyjnych w tej płaszczyźnie w obrębie I filara (tj. o zbliżaniu się ustawodawstw państw członkowskich w materii należącej do obszaru prawa wspólnotowego w wyniku niwelacji odmienności między nimi). Asymilacja nie jest zatem tożsama z harmonizacją³⁰.

Warto podkreślić, że orzecznictwo ETS na styku I i III filara od niedawna ewoluuje. Dobrym przykładem tej ewolucji jest orzeczenie z dnia 13 września 2005 r. w sprawie C-176/03 Komisja Europejska przeciwko Radzie³¹, w którym ETS unieważnił decyzję ramową Rady 2003/80/WSiSW w sprawie ochrony środowiska środkami prawa karnego, stwierdzając, że w tym przypadku powinna być wydana dyrektywa, a więc akt prawny I filara. Ochrona środowiska należy do polityk wspólnotowych i w tej sprawie na pierwszym miejscu Trybunał postawił efektywność tej polityki. ETS wprawdzie nadal stoi na stanowisku, że przepisy prawa karnego (materialnego i procesowego) nie należą do kompetencji Wspólnoty, ale stwierdza, że można przyjmować odpowiednie środki w zakresie prawa karnego na poziomie wspólnotowym. Możliwe jest to jedynie w określonych dziedzinach oraz pod pewnymi warunkami (gdy istnieje konieczność zwalczania poważnych uchybień w realizacji celów wspólnotowych i kiedy niezbędne jest pełne zagwarantowanie skuteczności polityki wspólnotowej właśnie środkami karnoprawnymi)³². Orzeczenie to – jak zauważa się w literaturze – jest „argumentem pozwalającym zilustrować dokonywane przemiany we współpracy w sprawach karnych, przemawiającym za tezą, że zmierza ona w kierunku objęcia jej zasadami prawa wspólnotowego”³³. Nadmienmy również, że w powyższym orzeczeniu ETS potraktował prawo karne dość „instrumentalnie” – jako skuteczny środek do zapewnienia realizacji określonej polityki wspólnotowej, a zatem wypełniania przez Wspólnotę jej traktatowych celów.

Prawo wspólnotowe może istotnie oddziaływać na prawo krajowe (w tym karne) poprzez zasadę pierwszeństwa prawa wspólnotowego przed krajowym oraz zasadę bezpośredniego stosowania, obowiązywania i skutku prawa wspólnotowego.

W uzupełnieniu można wskazać, iż według Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w brzmieniu przewidzianym przez Traktat Lizboński – którego losy wciąż jednak pozostają niepewne – Parlament Europejski i Rada, stanowiąc w drodze dyrektyw zgodnie ze zwykłą procedurą prawo-

³⁰ Kwestię tę omawia A. Adamski, *Kilka uwag...*, s. 26–27; idem, *Europeizacja prawa...*, s. 433–434.

³¹ ECR 2005, s. I-7879.

³² Zob. A. Grzelak, *Kompetencje WE do określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego* – glosa do wyroku ETS z 13.09.2005 r. w sprawie C-176/03 *Komisja przeciwko Radzie*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 6, s. 51.

³³ Ibidem, s. 53.

dawczą, mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar w dziedzinach szczególnie poważnej przestępczości o wymiarze transgranicznym, wynikające z rodzaju lub skutków tych przestępstw lub ze szczególnej potrzeby wspólnego ich zwalczania. Powyższe dziedziny przestępczości obejmują następujące kategorie zachowań: terroryzm, handel ludźmi, seksualne wykorzystywanie kobiet i dzieci, nielegalny handel narkotykami, nielegalny handel bronią, pranie pieniędzy, korupcję, fałszowanie środków płatniczych, przestępczość komputerową i przestępczość zorganizowaną. W zależności od rozwoju przestępczości Rada może przyjąć decyzję określającą inne dziedziny przestępczości spełniające wyżej wymienione kryteria. Rada stanowi w tym przypadku jednomyślnie po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego. W sytuacji, gdy zbliżenie przepisów ustawowych i wykonawczych państw członkowskich w sprawach karnych okaże się niezbędne do zapewnienia skutecznego wprowadzania w życie polityki Unii w dziedzinie, która stała się przedmiotem środków harmonizujących, dyrektywy mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar w danej dziedzinie. Dyrektywy te przyjmuje się zgodnie ze zwykłą lub specjalną procedurą prawodawczą, taką samą jak procedura stosowana do przyjmowania stosownych środków harmonizujących³⁴.

Celowość harmonizacji prawa karnego materialnego nie ulega kwestii. Oczywistą korzyścią płynącą z tego procesu jest ułatwienie i usprawnienie współpracy między państwami członkowskimi Unii Europejskiej (np. dzięki powszechnej penalizacji danego zachowania dezaktualizuje się problem spełnienia warunku podwójnej przestępności). Dzięki temu budowana jest płaszczyna wzajemnego zaufania, która umożliwia korzystanie z instrumentów prawnych pozwalających zapobiegać i zwalczać przestępczość będącą problemem ogólnoeuropejskim i międzynarodowym. Należy jednak podkreślić, że powinna ona mieć miejsce tylko tam, gdzie jest możliwa i niezbędna (np. trudno wyobrazić sobie harmonizację i wspólną politykę karną w odniesieniu do eutanazji czy aborcji, bo zróżnicowane jest podejście do tych problemów państw członkowskich).

2. Europeizacja prawa karnego materialnego „od kuchni” – jaki problem rzuca nam się w oczy?

Przy analizowaniu instrumentów harmonizujących, w tym przede wszystkim decyzji ramowych, wyróżnia się ich swoista technika legislacyjna. Przyzwyczajonym do Makarewiczowskiej precyzji legislacyjnej trudno będzie

³⁴ Zob. art. 83 ust. 1 i 2 TFUE (art. 83 TFUE ma zastąpić art. 31 dotychczasowego TUE). TFUE w brzmieniu przewidzianym przez traktat z Lizbony opublikowany został w Dz. Urz. UE C 115 z dnia 9 maja 2008 r.).

z pewnością przyswoić harmonizowane definicje przestępstw. Nie dążą one bowiem do stworzenia zupełnej hipotezy normy prawa karnego, jak np. „Kto zabija człowieka”. Zamiast tego przy tworzeniu standardu minimalnego wymieniają w sposób niezwykle uszczegółowiony szereg stanów faktycznych, które mają podlegać penalizacji. Nierzadko piętrzą się wymieniane znamiona czasownikowe, dookreślane poprzez zdania wielokrotnie złożone. Analiza normy prawnej jest więc wysoce utrudniona, a może nawet niemożliwa, jako że w takim wypadku tok rozumowania powinien przebiegać od szczegółowych regulacji do stworzonych na ich podstawie uogólnień, podczas gdy w wielu konkretnych przypadkach stworzenie takich uogólnień jest wręcz niemożliwe. Wynika to z przyjętego założenia, że najlepszym sposobem ujednolicenia karnoprawnych regulacji w danej dziedzinie jest pozostawienie poszczególnym państwom jak najmniejszego obszaru swobody interpretacyjnej.

Oczywiście ostateczny kształt normy karnoprawnej, choć zależy od decyzji ramowej, nie jest przez nią ostatecznie zdeterminowany. Nie stanowi problemu, by państwa członkowskie w ramach transpozycji decyzji ramowej do porządku krajowego wprowadziły normę ogólną, która zawiera wskazane w niej stany faktyczne jako standard minimalny. Państwa bowiem nie są ograniczane we wprowadzaniu szerszego zakresu penalizacji danych kategorii zachowań. Problemem jest jednak fakt, że legislatorzy wybierają zwykle łatwiejszą metodę implementacji, która przez P. Czechowskiego nazywana jest „metodą kalki”³⁵. Kalkowanie, czyli przepisywanie w sposób dosłowny tekstu decyzji ramowej, sprawia, że przepisy prawne w ten sposób opracowane nie są dobrze „wpasowane” w tradycję techniki legislacyjnej kraju i prowadzą do nadmiernego rozczłonkowania systemu prawnego czy dziedziny prawnej. Osobnym problemem są bardzo częste trudności w używaniu poprawnego języka prawnego w tekście oficjalnych tłumaczeń, często spowodowane dylematami w znalezieniu odpowiedników nazw instytucji prawnych czy to nieistniejących w naszym systemie prawnym, czy to mających w nim inne znaczenie lub funkcję.

3. W kierunku europeizacji prawa karnego materialnego „po polsku” (na przykładzie przestępstwa ujawnienia lub wykorzystania informacji poufnej w obrocie instrumentami finansowymi)

Przestępstwem, które może bardzo dobrze ilustrować problemy wynikające z relacji między prawem krajowym i wspólnotowym (unijnym) oraz wpływy zagraniczne na wewnętrzne procesy legislacyjne, jest wykorzystanie

³⁵ P. Czechowski, *Standardy harmonizacji prawa*, [w:] E. Piontek, *Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2003, s. 68.

poufnych informacji w obrocie papierami wartościowymi, czy też – jak to obecnie określa ustawodawca – instrumentami finansowymi³⁶. Jest to bowiem z jednej strony przypadek dosyć istotnej zmiany sposobu kryminalizacji tego rodzaju zachowań, z drugiej zaś w dalszym ciągu trudno mówić o powszechnej akceptacji konieczności funkcjonowania stosownych przepisów z dziedziny prawa karnego.

Historia regulacji mających zapewnić równe szanse uczestnikom gry na giełdzie zaczęła się w 1933 r. w Stanach Zjednoczonych od uchwalenia *Securities Act*, która to ustawa zakazała wszelkiej podstępnej działalności przy oferowaniu i sprzedaży akcji. Następnie przyjęto kolejne ustawy zawierające przepisy dotyczące tej problematyki. Tymczasem w Europie albo funkcjonowały tylko częściowe regulacje (Wielka Brytania, Holandia, Luksemburg), albo ich w ogóle nie było. Przy tym rozwiązania europejskie szły w zupełnie innym kierunku niż amerykańskie. Na przykład w Anglii i Walii przez większą część XX w. obowiązywał precedens z 1902 r., zgodnie z którym nie stanowiło przestępstwa wykorzystanie poufnych informacji przez dyrektora przedsiębiorstwa. Zmiana takiego stanu rzeczy nie była sprawą prostą, gdyż inicjatywy podejmowane były kolejno w 1973, 1978 i 1980 r., ale dopiero za trzecim razem udało się zmienić prawo³⁷. Jeżeli chodzi o inne państwa, to jako pierwsza w Europie, bo już w latach 60. XX w., wprowadziła do swojego ustawodawstwa pełniejsze regulacje Francja³⁸, a dopiero później, i to po dłuższym czasie, uczyniły to Szwecja i Norwegia (1985), Dania (1986), Grecja i Hiszpania (1988) oraz Holandia i Belgia (1989)³⁹.

Trudna droga w procesie legislacyjnym ustawy angielskiej niewątpliwie wynikała z braku przekonania do konieczności przyjęcia tego rodzaju przepisów. O daleko posuniętym sceptycyzmie odnośnie do potrzeby przeciwdziałania wykorzystaniu poufnych informacji może świadczyć fakt, że w prawie

³⁶ Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., instrumentami finansowymi są oprócz papierów wartościowych także nie będące papierami wartościowymi: tytuły uczestnictwa w instytucjach zbiorowego inwestowania, instrumenty rynku pieniężnego, finansowe kontrakty terminowe oraz inne równoważne instrumenty finansowe rozliczane pieniężnie, umowy forward dotyczące stóp procentowych, swapy akcyjne, swapy na stopy procentowe, swapy walutowe, opcje kupna lub sprzedaży instrumentów finansowych, opcje na stopy procentowe, opcje walutowe, opcje na takie opcje, a także inne równoważne instrumenty finansowe rozliczane pieniężnie, prawa majątkowe, których cena zależy bezpośrednio lub pośrednio od wartości oznaczonych co do gatunku rzeczy, określonych rodzajów energii, mierników i limitów wielkości produkcji lub emisji zanieczyszczeń (pochodne instrumenty towarowe), inne instrumenty, jeżeli zostały dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym na terytorium państwa członkowskiego lub są przedmiotem ubiegania się o takie dopuszczenie.

³⁷ Part V, *Companies Act* 1980. Zob. M. Ashe, Y. Murphy, *Insider Dealing*, Dublin 1992, s. 41 i 42.

³⁸ „Ordonans” nr 67–833 z dnia 28 września 1967 r. (art. 8).

³⁹ N. Arshadi, T. Eyssell, *The Law and Finance of Corporate Insider Trading: Theory and Evidence*, Norwell – Dodrecht 1993, s. 17.

20 lat po uchwaleniu *Companies Act* z 1980 r. Uniwersytet w Cambridge usunął te zagadnienia ze swojego programu dydaktycznego⁴⁰.

Dopiero 13 listopada 1989 r., wychodząc z założenia, że wykorzystanie poufnych informacji podrywa zaufanie inwestorów do rynku, Rada Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (dalej jako EWG) przyjęła dyrektywę w sprawie koordynacji regulacji dotyczących wykorzystania poufnych informacji⁴¹. Wszystkie państwa członkowskie miały przyjąć przynajmniej minimalne standardy w tym zakresie do dnia 1 czerwca 1992 r. Co charakterystyczne, z obowiązku tego w przewidzianym terminie wywiązały się jedynie Niemcy i Luksemburg. Zwracano jednak w literaturze uwagę na fakt, że sytuacja w Niemczech była o tyle specyficzna, iż dominują tam przedsiębiorstwa należące do jednej rodziny i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a większość akcjonariuszy powierza zarządzanie nimi bankom i tylko mała część notowanych na giełdzie akcji jest przedmiotem transakcji dokonywanych przez prywatnych akcjonariuszy⁴². Uzasadnione wydaje się więc domniemanie, że pierwsi ze swojego obowiązku wywiązali się ci, dla których miało to najmniejsze znaczenie. Ciekawe natomiast jest to, że aby wypełnić w Wielkiej Brytanii zobowiązania nałożone przez dyrektywę EWG, stosowne przepisy zostały zawarte w *Criminal Justice Act* z 1993 r., co skutkowało zmianą *Company Securities (Insider Dealing) Act* z 1985 r., która to ustawa w dużej mierze powtarzała zapisy wspomnianej powyżej ustawy z 1980 r. Ponieważ przyjęte regulacje europejskie oparte zostały w znacznym stopniu na obowiązującym wówczas ustawodawstwie francuskim i właśnie brytyjskim, ustawa z 1993 r. przypominała poprzedzający go akt prawny⁴³. Mamy więc do czynienia z pewnego rodzaju błędnym kołem dostosowywania ustawy do dyrektywy wzorowanej na tejże ustawie.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można uznać Polskę za jeden z tych krajów, gdzie do walki z wykorzystywaniem poufnych informacji przystąpiono, przynajmniej na poziomie legislacyjnym, bardzo energicznie. Po raz pierwszy stosowne przepisy karne zawarte zostały w ustawie z dnia 22 marca 1991 r. – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych⁴⁴. Artykuł 119 § 1 tej ustawy zawierał przestępstwo ujawnienia tajemnicy zawodowej przez maklera, zaś § 2 typizował powszechne przestępstwo wykorzystania poufnych informacji w obrocie papierami wartościowymi.

⁴⁰ B. Rider, *The Control of Insider Trading – Smoke and Mirrors*, "International and Comparative Law Journal" 2000, t. 1, nr 3, s. 272.

⁴¹ Council Directive Coordinating Regulations on Insider Dealing (89/592/EEC).

⁴² P. Mennicke, *Insider regulation in Germany: insider information, insider status and enforcement*, "European Financial Services Law", March 1997, s. 156.

⁴³ T. Herrington, J. Glover, *The United Kingdom, [w:] Insider Trading in Western Europe*, ed. G. Wegen, H-D Assmann, London 1994, s. 34.

⁴⁴ Dz.U. z dnia 25 kwietnia 1991 r., nr 35, poz. 155.

Zwrócić należy uwagę na konstrukcję tych przepisów. Były one sformułowane bardzo syntetycznie, zgodnie z tradycjami polskiego ustawodawstwa karnego. Proste, pozbawione kazuistyki określenie znamion służyć miało kryminalizacji bardzo różnych szkodliwych społecznie czynów. Następnie doszło do kolejnych modyfikacji tej ustawy⁴⁵, a w uchwalonej w 1997 r. ustawie – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi⁴⁶ stosowne przepisy karne zostały zawarte w art. 176, zaś stypizowane tam przestępstwo polegało na ujawnieniu (§ 1) lub wykorzystaniu (§ 2) informacji poufnej. Informacja taka została zdefiniowana w pkt 19 art. 4 ustawy jako informacja dotycząca emitenta lub papieru wartościowego, która nie została przekazana do publicznej wiadomości, a która po ujawnieniu mogłaby w istotny sposób wpłynąć na cenę papieru wartościowego. Można więc ogólnie stwierdzić, że brzmienie normy sankcjonującej według stanu prawnego w latach 1991–1997 było wyrazem tradycyjnego w Polsce standardu legislacyjnego w zakresie prawa karnego.

Wspomniane powyżej przepisy ustawy z 1997 r. w istotny sposób zostały zmienione przez ustawę z dnia 12 marca 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi oraz o zmianie innych ustaw⁴⁷. Przyjęty wówczas stan prawny odpowiada w zasadzie treści obecnie obowiązującej w tym zakresie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi⁴⁸. Dla potrzeb ilustracji modyfikacji polskiego stanu prawnego można więc od razu przejść do przepisów obecnych.

Zgodnie z art. 154 obowiązującego aktu, informacją poufną w rozumieniu ustawy jest określona w sposób precyzyjny informacja dotycząca bezpośrednio lub pośrednio jednego lub kilku emitentów instrumentów finansowych, jednego lub kilku instrumentów finansowych albo nabywania lub zbywania takich instrumentów, która nie została przekazana do publicznej wiadomości, a która po takim przekazaniu mogłaby w istotny sposób wpłynąć na cenę tych instrumentów finansowych lub na cenę powiązanych z nimi pochodnych instrumentów finansowych, przy czym dana informacja musi spełniać szczegółowe kryteria opisane w trzech punktach umieszczonych w dalszej części przepisu. Jak widać *prima facie* definicja została znacznie rozbudowana i jednocześnie skomplikowana. W wyniku tego norma prawna stała się trudniejsza do odczytu.

Jeżeli natomiast chodzi o przepisy karne dotyczące informacji poufnych, to zgodnie z obecnym brzmieniem przepisów art. 180 oraz 181 ustawy, za-

⁴⁵ Ustawą z dnia 29 grudnia 1993 r. o zmianie ustawy – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 14 stycznia 1994 r., nr 4, poz. 17; tekst jedn.: Dz.U. z 1994 r., nr 58, poz. 239; sprostowanie: Dz.U. z dnia 22 czerwca 1994 r., nr 71, poz. 313).

⁴⁶ Dz.U. z dnia 3 października 1997 r., nr 118, poz. 754.

⁴⁷ Dz.U. z dnia 15 kwietnia 2004 r., nr 64, poz. 594.

⁴⁸ Dz.U. z dnia 23 września 2005 r., nr 183, poz. 1538 z późn. zm.

bronione jest ujawnianie informacji poufnej, a także jej wykorzystywanie wbrew zakazom określonym w art. 156 ustawy. Wspomniany art. 156 zakazuje wykorzystywania, ujawniania informacji poufnej oraz udzielania rekomendacji lub nakłaniania innej osoby na podstawie informacji poufnej do nabycia lub zbycia instrumentów finansowych, których dotyczy ta informacja. Przepis ten definiuje wykorzystywanie informacji poufnej jako nabywanie lub zbywanie, na rachunek własny lub osoby trzeciej, instrumentów finansowych w oparciu o informację poufną będącą w posiadaniu tej osoby, albo dokonywanie, na rachunek własny lub osoby trzeciej, innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować rozporządzenie takimi instrumentami finansowymi, zaś ujawnienie informacji poufnej jako przekazywanie, umożliwianie lub ułatwianie wejścia w posiadanie przez osobę nieuprawnioną informacji poufnej dotyczącej jednego lub kilku emitentów lub wystawców instrumentów finansowych, jednego lub kilku instrumentów finansowych oraz nabywania albo zbywania instrumentów finansowych. Omawiany przepis prawny precyzuje ponadto, jakich papierów wartościowych zakazy te dotyczą oraz jakie czynności nie stanowią naruszenia prawa.

Wyraźnie widać więc, że czyn przestępny został tutaj określony w sposób bardzo kazuistyczny i przestępstwem jest nie tyle samo wykorzystanie czy ujawnienie informacji poufnej, ile dokonanie tego w sposób ściśle określony w art. 156 omawianej ustawy. Można zatem dojść do wniosku, że praktycznie ustawodawca ogranicza stosowanie reguł zawartych w części ogólnej kodeksu karnego, jeżeli chodzi o przepisy karne ustawy z 2005 r.

To wrażenie nasila się przy próbie określenia podmiotu i kwestii umyślności lub nieumyślności czynów określonych w art. 180 i 181 ustawy. Otóż zgodnie z art. 156 ust. 1 określone w tych przepisach karnych zakazy dotyczą każdego kto:

1) posiada informację poufną w związku z pełnieniem funkcji w organach spółki, posiadaniem w spółce akcji lub udziałów lub w związku z dostępem do informacji poufnej z racji zatrudnienia, wykonywania zawodu, a także stosunku zlecenia lub innego stosunku prawnego o podobnym charakterze, a w szczególności:

a) członkowie zarządu, rady nadzorczej, prokurenci lub pełnomocnicy emitenta lub wystawcy, jego pracownicy, biegli rewidenci albo inne osoby pozostające z tym emitentem lub wystawcą w stosunku zlecenia lub innym stosunku prawnym o podobnym charakterze, lub

b) akcjonariusze spółki publicznej, lub

c) osoby zatrudnione lub pełniące funkcje, o których mowa w lit. a, w podmiocie zależnym lub dominującym wobec emitenta lub wystawcy instrumentów finansowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym lub będących przedmiotem ubiegania się o dopuszczenie do obrotu na takim rynku, albo pozostające z tym podmiotem w stosunku zlecenia lub innym stosunku prawnym o podobnym charakterze, lub

- d) maklerzy lub doradcy, lub
- 2) posiada informację poufną w wyniku popełnienia przestępstwa, albo
- 3) posiada informację poufną pozyskaną w sposób inny niż określony w pkt 1 i 2, jeżeli wiedział lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że jest to informacja poufna.

Otóż mimo wskazania wielu różnych kategorii podmiotów, należy uznać, że wykorzystanie oraz ujawnienie są przestępstwami powszechnymi, gdyż odpowiadać karnie mogą nie tylko osoby pełniące funkcje w organach spółki, ale też wszystkie inne osoby zgodnie z pkt 2 i 3. Dlaczego więc ustawodawca przyjął tak skomplikowany sposób na określenie podmiotów przestępstw z art. 180 i 181 ustawy? Przy czym treść pkt 3 sugeruje, że jeżeli chodzi o świadomość określonego tam sprawcy w zakresie informacji poufnych, to wystarczająca dla popełnienia przestępstwa jest nieumyślność. Zwrot „przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć” niewątpliwie koresponduje z treścią art. 9 § 2 k.k. Powstaje zatem pytanie, czy nieumyślność ta obejmuje osoby wymienione w pkt 1–3, czy tylko w pkt 3? Przyjęcie drugiej z tych koncepcji prowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia odpowiedzialności osób wymienionych w pkt 1 i 2 w porównaniu z osobami wymienionymi w pkt 3.

Nie jest zamierzeniem autorów analiza przepisów karnych ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, można więc poprzestać na zwróceniu uwagi na problemy, jakie rodzi wykładnia tak skonstruowanych przepisów.

Zgodnie z założeniem ustawodawcy, ustawa z 2005 r. dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia m.in. dyrektywy Komisji 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie wykorzystywania poufnych informacji i manipulacji na rynku (nadużyć na rynku)⁴⁹. Otóż art. 2 dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie zabraniają każdej osobie posiadającej informacje wewnętrzne wykorzystywania takich informacji poprzez nabywanie lub zbywanie, lub próbę nabycia, lub zbycia, na rachunek własny lub na rachunek strony trzeciej, bezpośrednio lub pośrednio, instrumentów finansowych, których informacje te dotyczą, przy czym zakazy te obejmują osoby posiadające informacje: z tytułu swojego członkostwa w organach administracyjnych, zarządzających lub nadzorczych emitenta lub z tytułu posiadanego udziału w kapitale emitenta, z tytułu posiadanego dostępu do informacji poprzez zatrudnienie, wykonywanie swojego zawodu lub obowiązków, z tytułu działalności przestępczej.

Nie sposób nie zwrócić uwagi, że art. 156 ust. 1 pkt 3 ustawy wychodzi swoim zakresem poza wymagania dyrektywy. Można by to ocenić pozytywnie, widząc w tym próbę zapewnienia przez polskiego ustawodawcę lepszej ochrony rynku instrumentów finansowych, gdyby nie wskazane powyżej

⁴⁹ Dz. Urz. WE nr L 96 z dnia 12 kwietnia 2003 r.

mankamenty: wysoki stopień skomplikowania, kazuistyka oraz możliwe problemy z określeniem podmiotu i umyślności bądź nieumyślności czynu. Najprawdopodobniej lepsze rezultaty zostałyby osiągnięte przy zastosowaniu bardziej tradycyjnych sposobów konstrukcji przepisów prawa karnego. Oczywiście można uznać, że obecne brzmienie omawianych przepisów, wzorowanych przynajmniej częściowo na tekście dyrektywy, ułatwia stosowanie ustawy o obrocie instrumentami wartościowymi w przypadkach koniecznej współpracy międzynarodowej, a więc realizację pkt 35 preambuły dyrektywy⁵⁰. Jednak treść art. 156 może powodować problemy z egzekwowaniem ustawy przez polski wymiar sprawiedliwości. Mamy tu chyba do czynienia z pewnego rodzaju konfliktem interesów między przydatnością przepisów do zwalczania danego rodzaju przestępstw na poziomie krajowym i na poziomie międzynarodowym.

Można powyższe rozważania podsumować w ten sposób, że jeżeli chodzi o karnoprawne przeciwdziałanie wykorzystaniu poufnych informacji, to przez ostatnich 20 lat byliśmy świadkami przesunięcia się wahadła od daleko idącej europejskiej wstrzeźliwości do pewnej polskiej nadgorliwości.

Summary

Europeisation of substantial criminal law: selected theoretical and practical aspects (trialogue)

The presented paper is a trialogue aiming at description and appraisal of europeisation of substantial criminal law as a current phenomenon taking place in the Area of Freedom, Security and Justice in the European Union. The paper consists of three parts approaching the subject from different perspectives, therefore making it possible to express authors' considerations in a form of an open-minded and unrestricted discussion. In the first part it is elaborated on the differentiation between the notions of europeisation, harmonisation and unification of law with the specific reference to criminal

⁵⁰ Brzmi on następująco: „Ustanowienie równych reguł gry na rynkach finansowych Wspólnoty wymaga szerokiego geograficznie zastosowania przepisów niniejszej dyrektywy. W odniesieniu do instrumentów pochodnych niedopuszczonych do obrotu, lecz objętych zakresem stosowania niniejszej dyrektywy, każde Państwo Członkowskie powinno posiadać kompetencje do sankcjonowania działań na swoim terytorium lub za granicą, które dotyczą stanowiących ich podstawę instrumentów finansowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym, znajdującym się lub działającym na jego terytorium lub ubiegających się o dopuszczenie do obrotu na takim rynku regulowanym. Każde Państwo Członkowskie powinno mieć także kompetencje do sankcjonowania działań prowadzonych na swoim terytorium dotyczących podstawowych instrumentów finansowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym w Państwie Członkowskim lub ubiegających się o dopuszczenie do obrotu na takim rynku”.

law. In this part there are specified also fields in which europeisation in the criminal law takes place. The second part focuses on the dilemmas concerning the introduction of regulations harmonised on the European level into Polish criminal law system, so far shaped by a national legislative technique. It stresses that inconsiderate coping of provisions from framework decisions and directives might result in the incoherence of criminal law system. The paper is concluded with an in-depth analysis of legal regulation of insider trading as a practical example of above-mentioned problems with harmonising of law. It is argued that compliance with international standards not always supports solution of problems in area of economic crime. Evolution of Polish regulations on insider dealing exemplifies that EU initiatives can create a problem of possible compromise between European cooperation and harmonisation of criminal law and local, traditional manner of creation of criminal law provisions, as many times implementation of EU standards stays in conflict with other rules of Polish law.